

Branża turystyczna w Polsce utrzymuje silny trend wzrostowy. W 2025 roku firma Sun & Snow konsekwentnie umacniała swoją pozycję lidera na rynku, realizując ponad 100 tys. rezerwacji, osiągając wzrost ok. 10% rok do roku. W marcu spółka świętowała również milionową rezerwację w swojej historii, a łączna wartość wypłat dla właścicieli apartamentów wyniosła prawie 100 mln zł!

Jak podkreśla prezes firmy rosnąca liczba rezerwacji jest efektem długofalowej strategii rozwoju, a nie jednorazowego skoku popytu.

– Stały wzrost liczby rezerwacji pokazuje, że osiągnęliśmy poziom, na którym rozwój nie jest już przypadkiem, ale wynika z dobrze działającego modelu biznesowego. To efekt rosnącej rozpoznawalności marki, skuteczności kanałów sprzedaży, zwiększającej się liczby rezerwacji bezpośrednich oraz powracalności gości, którzy doceniają jakość obsługi i standard apartamentów. Dodatkowo w ostatnich latach bardzo mocno inwestowaliśmy w rozwój własnych kanałów sprzedaży, rozpoznawalność marki oraz autorskie systemy IT. Dzięki temu coraz większa część rezerwacji trafia do nas bezpośrednio, z pominięciem zewnętrznych porównywarek i platform rezerwacyjnych. To pozwala nam oferować właścicielom apartamentów korzystniejsze warunki współpracy oraz wyższy dochód z wynajmu, a jednocześnie daje większą stabilność całemu modelowi biznesowemu – mówi Marcin Dumania, Prezes Sun & Snow (www.sunandsnow.pl).

Jak podkreśla ekspert, rozwój rynku najmu krótkoterminowego jest dziś ściśle powiązany także z działalnością inwestycyjną spółki. Grupa Sun & Snow rozwija własne projekty deweloperskie, które od początku projektowane są z myślą o potrzebach turystów i rynku wynajmu.

– Realizujemy inwestycje w modelu, w którym apartamenty powstają już z myślą o ich późniejszym wynajmie. Dzięki temu właściciele mogą kupować lokale dostosowane do oczekiwań gości, a my jako operator jesteśmy w stanie efektywnie zarządzać najmem i zwiększać obłożenie obiektów – dodaje.

Turystyka poza sezonem rośnie najszybciej

Jednym z wyraźnych trendów w 2025 roku był dynamiczny wzrost zainteresowania wyjazdami poza szczytem sezonu turystycznego. Największe wzrosty sprzedaży odnotowano w miesiącach zimowych i jesiennych: lutym, marcu oraz listopadzie, gdzie w każdym z nich zaobserwowano wzrost o ok. 30%.

– Coraz wyraźniej widać zmianę w sposobie podróżowania Polaków. Goście nie ograniczają się już tylko do wakacji i długich weekendów. Coraz częściej wybierają krótsze wyjazdy w ciągu roku, poza sezonem, kiedy można odpocząć spokojniej i bardziej kameralnie, bez tłumu turystów. Takie częstsze wyjazdy pozwalają zregenerować umysł i „naładować baterie” na kolejne tygodnie – podkreśla Prezes Sun & Snow.

Średnia długość pobytu w apartamentach firmy w 2025 roku wyniosła około 4 dni, co potwierdza rosnącą popularność krótszych, ale częstszych wyjazdów.

Nowe regiony turystyczne z największym wzrostem

W 2025 roku największą dynamikę wzrostu przychodów odnotowały regiony, które dopiero rozwijają swoją ofertę turystyczną, jak: Mazury – wzrost o 43%, Kaszuby – wzrost o 34%, miasta – wzrost o 20%, góry – wzrost o 12% oraz morze – wzrost o 10%. Mazury i Kaszuby należą do nowych kierunków rozwijanych przez spółkę.

– Polscy turyści coraz chętniej odkrywają nowe regiony i mniej oczywiste lokalizacje. Oprócz klasycznych kierunków, takich jak morze czy góry, coraz większym zainteresowaniem cieszą się miejsca oferujące bliskość natury i spokojniejszy wypoczynek, tzw. Slow travel – wskazuje Marcin Dumania.

Choć firma rozwija także nowe kierunki turystyczne, takie jak Mazury czy Kaszuby, bardzo dobre wyniki utrzymują również najbardziej rozpoznawalne polskie kurorty.

– Widzimy bardzo dobrą kondycję sprawdzonych lokalizacji turystycznych. Kurorty takie jak Szklarska Poręba czy Białka Tatrzańska notują bardzo wysokie obłożenie, szczególnie w sezonie zimowym. Z kolei nadmorskie miejscowości, takie jak Mielno czy Ustronie Morskie, coraz lepiej radzą sobie także poza sezonem letnim, zwłaszcza jeśli obiekty oferują dodatkową infrastrukturę, taką jak basen, strefa SPA czy bliskość plaży – podkreśla przedstawiciel Sun & Snow.

Nowe segmenty turystyki

Zdaniem eksperta firmy rosnący popyt jest również efektem zmian w stylu podróżowania. W ostatnich latach rozwijają się nowe segmenty turystyki, m.in.: turystyka slow, podróże wśród silver generation, a także turystyka kwalifikowana i aktywna.

– Obserwujemy wyraźne przesunięcie w stronę bardziej świadomego podróżowania. Goście coraz częściej wybierają wyjazdy nastawione na odpoczynek, naturę i aktywność fizyczną, a nie tylko klasyczny wypoczynek wakacyjny. Odchodzą również od planów wypełnionych zwiedzaniem i innymi atrakcjami, na rzecz relaksu i spędzania czasu razem – dodaje prezes Sun & Snow.

Polska coraz atrakcyjniejsza dla turystów zagranicznych

Rosnące zainteresowanie Polską widać również wśród gości zagranicznych. W 2025 roku największą grupę stanowili Niemcy, a następnie mieszkańcy Ukrainy, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Czech, Włoch, Francji oraz Holandii. Stosunek procentowy gości odwiedzających Sun & Snow to 80% polscy turyści, a 20% to turyści zagraniczni.

– Polska jest dziś postrzegana jako kraj stabilny i bezpieczny, a jednocześnie atrakcyjny kulturowo i przyrodniczo. To zaufanie przekłada się bezpośrednio na rosnące zainteresowanie najmem krótkoterminowym wśród turystów zagranicznych – mówi Marcin Dumania.

Rezerwacje na wakacje 2026 rosną

Dane firmy pokazują również zmianę w sposobie planowania wyjazdów. W 2025 roku goście rezerwowali pobyty z nieco mniejszym wyprzedzeniem niż rok wcześniej, jednak w 2026 roku widoczny jest już wyraźny wzrost liczby rezerwacji wakacyjnych względem analogicznego okresu poprzedniego roku.

– Obecne dane rezerwacyjne wskazują, że nadchodzący sezon wakacyjny może być bardzo dobry dla branży turystycznej. Zainteresowanie wyjazdami rośnie, a Polska pozostaje jednym z najbardziej atrakcyjnych kierunków wypoczynkowych w regionie. Turystyka w naszym kraju ma bardzo dobre perspektywy rozwoju. Mamy coraz lepszą infrastrukturę, rosnącą jakość oferty noclegowej oraz ogromny potencjał naturalny i kulturowy. To sprawia, że Polska staje się coraz bardziej konkurencyjnym kierunkiem turystycznym w Europie – podsumowuje Marcin Dumania.

Wszystkie te dane potwierdzają, że rynek najmu krótkoterminowego w Polsce wchodzi w etap stabilnego, systematycznego wzrostu. Coraz większa liczba rezerwacji przekłada się nie tylko na wyższe obłożenie apartamentów, ale również na lepszą optymalizację przychodów właścicieli oraz większą stabilność współpracy w modelu operatorskim.